

# Królewicz Czarek

Posłuchaj (przeczytaj)

W pewien czwartek królewicz Czarek był w bardzo złym humorze. Nudziło mu się. Robił już chyba wszystko. Czy jest coś, co może go zainteresować? Oczywiście, że tak. Czarek spojrzał przed siebie. Na pięknej, czerwonej serwecie stała śmieszna, pomarańczowa mróweczka. Spytała, czy królewicz nie ma może nieco tortu czekoladowego, ponieważ ona – mrówka, marzy o nim od rana? Czarek uśmiechnął się i powiedział, że nie, ale jeśli przyniesie mu przepis, zrobi go dla niej. Mróweczka ucieszyła się i powiedziała, że przepis zawsze nosi przy sobie. I tak królewicz przystąpił do pieczenia tortu. Mrówka czytała przepis i pilnowała, żeby nic się nie przypaliło. O godzinie czwartej tort czekoladowy był gotowy. Królewicz i mrówka zabrali się do jedzenia. Mróweczka powiedziała, że nigdy nie jadła pysniejszego tortu. Królewicz podziękował jej i poprosił, aby przyszła w piątek. Wtedy upieką szarlotkę. Mróweczka zgodziła się. Kiedy odchodziła, zawstydzona poprosiła o okruszek tortu na drogę.

1. Odpowiedz na pytania.

– Jak się nazywa królewicz?

.....

– Kiedy mrówka przyszła do królewicza?

.....